

TRANSNARODOWA SIEĆ CZY ARCHIPELAG? WSPÓLNOTY WĘGIERSKIE A REPRODUKCYJA KULTURY NARODOWEJ

A transnational network or archipelago? Hungarian communities and the reproduction of national culture

Streszczenie

W artykule podjęto temat podtrzymywania i przekazywania kultury narodowej w różnorodnych kontekstach, np. emigracyjnym i dotyczącym mniejszości narodowych. Na przykładzie węgierskich wspólnot żyjących poza granicami Węgier rozważano rolę poszczególnych zaangażowanych aktorów – państwa ojczyzny, organizacji pozarządowych, partii politycznych, podmiotów z diaspory. Warto postawić pytanie o charakter relacji między wspólnotami, które z czasem zaczynają się od siebie różnić.

Słowa kluczowe: transnacionalizm, węgierskie mniejszości, socjologia narodu

Abstract

The article addresses the subject of maintaining and transferring national culture in various contexts, for example emigrant and those concerning national minorities. On the example of Hungarian communities living outside Hungary, we consider the role of particular actors involved – the kin-state, non-governmental organizations, political parties, and diaspora. It is worth asking a question about the nature of relations between communities, which begin to differ from each other over time.

Keywords: transnationalism, Hungarian communities, sociology of nation

To nieistotne, czy osoby zaangażowane w węgiersko-amerykańską aktywność mówią po węgiersku. Ważniejsze, by być efektywnym w amerykańskim kontekście. Tak jak inne wspólnoty działające w Ameryce jako ważna polityczna czy ekonomiczna struktura wsparcia dla rodzimego państwa już nie znają narodowych języków.

László Hámos, dyrektor Hungarian Human Rights Foundation, 1995

Transylwańscy Węgrzy mają własną tożsamość. To nie oznacza, że nie jesteśmy Węgrami, ale mamy pewne cechy w naszych tradycjach, zachowaniu, sposobie mówienia, których nie powinniśmy się wyzybywać.

Béla Kis, dyrektor Stowarzyszenia Węgrów z Transylwanii, Budapeszt 2008

Wprowadzenie

Czy współcześnie warto jeszcze zajmować się tematem tożsamości narodowej? Lektura prac z zakresu nowej socjologii, skupiającej się na tym, co mobilne i zmienne (Urry 2009: 34-35), budzi tego rodzaju wątpliwości. Narodowość jako zamknięta i ekskluzywna kategoria nie przystaje do opisu dynamicznej rzeczywistości

społecznej, w której granice są płynne i łatwiejsze do przekroczenia. To, że utrzymuje się ona jako ważny punkt odniesienia dla tożsamości jednostek, tłumaczone bywa m.in. skłonnościami natury ludzkiej do porządkowania rzeczywistości i zachowywania stałych wartości w chaotycznym i trudnym do zrozumienia świecie (Castells 2008: 73).

Więzi z państwem narodowym w wielu przypadkach słabną m.in. dlatego, że miejsce zamieszkania staje się przedmiotem wolnego wyboru (Giddens 2001; Bauman 2000). Migracje miały wprowadzić miejsce od zawsze i od zawsze w ich rezultacie ludzie musieli odnajdywać się w odmiennych kulturowo, sprzyjających asymilacji warunkach. Jednak współcześnie, na skutek rozwoju środków transportu, jednostki przemieszczają się na niespotykaną dotąd skalę, co przyspiesza znacznie zmiany społeczne i kulturowe (Wiśniewski 2009: 111). Ponadto postęp technik komunikowania i nowych mediów umożliwił stały kontakt z opuszczonym środowiskiem, a co za tym idzie utrzymywanie i wzmocnienie transnarodowych więzi (Anderson 1992: 8). Alejandro Portes widzi w tym podstawę do rozwoju dziedziny transnacionalizmu w naukach społecznych (Portes 2001). Wspomniane czynniki mogą opóźniać i utrudniać proces asymilacji zarówno w jej aspekcie kulturowym, jak i identyfikacyjnym. Nawet jeśli asymilacja kulturowa postępuje i kultura narodowa zachowuje się tylko w formie szczątkowej, to utrzymanie choćby samej identyfikacji ze wspólnotą narodową bywa potem „punktem odbicia” do powrotu dla przyszłych pokoleń do kultury przodków (jest to ważny warunek z punktu widzenia transnarodowych działań, zob. Smolicz 1987: 18). Zamiast zaniku kultur i tożsamości narodowych obserwujemy więc być może ich przemianę w nowe formy¹. Możliwe, że jesteśmy świadkami ich reterytorializacji i rekonstrukcji (Korporowicz 2010).

Autorzy prac analizujących transnarodowe relacje migrantów (z krajem pochodzenia i grupami tej samej narodowości w innych państwach) mają różne opinie na temat istotności tych więzi. Jedni podkreślają efektywność transnarodowych praktyk i trwałość podtrzymywanych relacji (Basch, Glick Schiller, Szanton Blanc 1994: 6), inni z kolei wskazują na ich chwilowość. Na przykład Roger Waldinger i David Fitzgerald mówią o postępującej asymilacji migrantów i określają ją jako tworzenie różnic między ludźmi tej samej narodowości (Waldinger, Fitzgerald 2004: 1179). Jednocześnie stawiają tezę, że rozproszeni po różnych państwach migranci tego samego pochodzenia nie odnoszą się do jednej narodowej wspólnoty wyobrażonej (Anderson 1997). W rzeczywistości identyfikują się bowiem z wieloma całkowicie różnymi wyobrażonymi wspólnotami (Waldinger, Fitzgerald 2004: 1178). Całościowe ujmowanie rozproszonych wspólnot narodowych i próba ujednolicenia ich czy wręcz nazywanie „transnarodowym społeczeństwem obywatelskim” jest wynikiem błędnego podejścia i nadinterpretacji.

W niniejszej pracy przyjmujemy pierwszy punkt widzenia. Wydaje się, że nawet jeśli w rzeczywistości wyobrażenia są różne, to migranci identyfikują się z jedną wyobrażoną wspólnotą czy też (modyfikując koncepcję Mertona) z jedną narodowo-etniczną grupą odniesienia, która dostarcza motywacji dla pewnego rodzaju działań. Efekty tych działań są wyraźne i obserwowalne. Wyobrażenie to daje też początek debatom na temat prawdziwej „węgierskości” czy „polskości” i ciągłemu urefleksyjnieniu własnej tożsamości w odniesieniu do tych pojęć. Oczywiście chodzi o tę część członków mniejszości narodowych czy diaspory, którzy nie chcą zapomnieć o swoim pochodzeniu i podejmują jakiegokolwiek wysiłki, by powstrzymać proces asymilacji.

Przedmiot analizy

W niniejszej pracy zanalizujemy wspólnoty węgierskie – tę żyjącą na terytorium państwa węgierskiego oraz te rozproszone za jego granicami. Następnie przyjrzymy się działalności poszczególnych aktorów zaangażowanych w reprodukcję „węgierskości” oraz spróbujemy dość ogólnie określić możliwe skutki ich działalności dla trwania kultury narodowej w różnych lokalizacjach. Przypadek jest interesujący nie tylko z uwagi na różnorodność okoliczności, w jakich żyją Węgrzy, które poniżej scharakteryzujemy. Pozwala

¹ Nie oznacza to, że dotychczas w naukach społecznych asymilacja traktowana była jako oczywiste następstwo migracji. Odmiennie koncepcje pojawiają się np. w postaci „prawa trzeciego pokolenia” w pracach Floriana Znanieckiego (1976) czy Marcusa Lee Hansena (1938). Według tej koncepcji kultura narodowa jest zachowywana wśród emigrantów, odrzucana przez ich dzieci, a ponownie odkrywana i praktykowana przez wnuki.

także na obserwację długofalowych efektów mobilności. W tym przypadku bowiem moment rozdzielenia ze wspólnotą narodową jest odległy w czasie. Stanowi wobec tego dobrą ilustrację zaawansowanych procesów reterytorializacji i rekonstrukcji kultury i tożsamości, zachodzących poza granicami państwa narodowego. W bogatej kulturze węgierskiej ogromną rolę gra trudny i niezrozumiały dla pozostałych Europejczyków język. Kulturowa reprodukcja w przypadku grupy mniejszościowej wymaga więc szczególnego wysiłku i silnej motywacji jednostek. Udaje się to – z większym lub mniejszym skutkiem – dzięki synergii starań różnych podmiotów, których działalność tutaj naświetlimy.

Rozdzielenie ze wspólnotą narodową i konieczność życia w odmiennym otoczeniu kulturowym może zdarzyć się nie tylko na skutek mobilności jednostek, ale także w następstwie mobilności granic – ich przesunięcia w ważnych momentach historycznych. Ten przypadek zdarzył się właśnie w historii Węgier, kiedy w następstwie traktatu w Trianon z 1920 r. państwo utraciło dwie trzecie terytorium i dwie trzecie ludności państwa (13 mln, w tym 3,5 mln narodowości węgierskiej) (Felczak 1983).

Do analizy sytuacji, w jakiej znajdują się węgierskie wspólnoty, przydatna będzie koncepcja triady pól relacyjnych opracowana przez Rogersa Brubakera (1998). Obrazuje ona kierunki i siły narodowej polityki transgranicznej w przypadkach, kiedy granice etnokulturowe nie pokrywają się z politycznymi. Autor podaje przykłady sytuacji, w których relacja taka zachodzi – oprócz Węgier – w krajach ościennych, za przykład mogą służyć Albańczycy w Macedonii, Serbii i Czarnogórze czy Turcy w Bułgarii.

Na ową triadę składają się kolejno:

- pole mniejszości narodowej (*kin minority*), w tym przypadku Węgrów mieszkających na terenach odłączonych w wyniku decyzji traktatu w Trianon;
- pole ukierunkowanego narodo państwa, które te mniejszości zamieszkują (*nationalizing state*), czyli Rumunii, Słowacji, Serbii, oraz – Ukrainy i Chorwacji;
- pole zagranicznej ojczyzny danej mniejszości narodowej (*kin-state*), czyli w tym przypadku państwa węgierskiego.

Według zastrzeżeń Brubakera stanowiska podmiotów działających w obrębie każdego z pól nie są jednorodne – przeciwnie, mamy tam do czynienia z zestawem ścierających się i konkurujących sił (Brubaker 1998).

Aby w pełni wyrazić specyfikę relacji między transnarodowymi wspólnotami węgierskimi, należałoby dodać jeszcze jedno pole – aktywnej i wpływowej węgierskiej diaspory zamieszkującej kraje zachodnie.

W kolejnych rozdziałach spróbujemy scharakteryzować działalność poszczególnych aktorów zmierzającą do podtrzymania kultury i tożsamości w różnych miejscach zamieszkania wspólnoty węgierskiej. Są wśród nich: w obrębie pierwszego pola – państwo narodowe, w obrębie drugiego – węgierskie organizacje pozarządowe i węgierskie partie etniczne, w trzecim natomiast organizacje węgierskiej diaspory. Aktorów w obrębie pola ukierunkowanego narodo państwa nie będziemy charakteryzować, bo ich działania zmierzają albo w kierunku przeciwnym, albo nie zajmują się w ogóle problemem reprodukcji węgierskiej kultury.

Rola państwa narodowego

Polityka państwa narodowego względem członków wspólnoty mieszkających za granicą może przybierać różny kształt – literatura transnacionalizmu dostarcza na to wielu przykładów. Na intensywność i kierunek działań wpływają tu m.in. czynniki ekonomiczne² i polityczne³, w tej pracy nie jest naszym celem analizowanie ich wszystkich. Nie ulega wątpliwości, że państwo narodowe jest bardzo ważnym aktorem w procesie tworzenia transnarodowych więzi. Czasami autorzy pomijają tę rolę, koncentrując się na samej aktywności migrantów, której efektem jest zresztą podkopanie hegemonii państw. Takie właśnie ujęcie Waldinger i Fitzgerald uznają za błędne i niepełne. W wielu ujęciach zagraniczne wspólnoty narodowe stanowią dla

² Alejandro Portes, Cristina Escobar i Aleksandria Walton Radford w analizie porównawczej organizacji założonych przez członków diaspory, kolejno: kolumbijskiej, dominikańskiej i meksykańskiej, podkreślają, że do większej skuteczności działań ostatniej z nich przyczynia się właśnie (relatywnie) silniejsze ekonomicznie i bardziej zaangażowane państwo. W dwóch pozostałych przypadkach nacisk był położony wyłącznie na sferę symboliczną. Zob. Portes, Escobar, Walton Radford 2007: 276-277.

³ Za ilustrację może posłużyć różnicowanie polityki diaspory prowadzonej przez państwo w zależności od partii sprawującej władzę na Węgrzech (Tóth 2000a).

państwa rodzaj zasobu i jest to istotna podstawa dla wzmacniania transgranicznych więzi (Waterbury 2010). Motywacje mogą być tu trojakiemu rodzaju – korzyści materialne, legitymizacja więzi (związana z wpływem politycznym) i wykorzystanie zagranicznych wspólnot jako bazy lingwistyczno-kulturowej pomocnej przy definiowaniu granic tożsamości narodowej. Taka interpretacja przypisuje państwu wyłącznie instrumentalne traktowanie zagranicznych wspólnot. Należy jednak pamiętać, że polityka zmierzająca do utrzymywania więzi z mniejszościami i do wspierania ich związku z narodową kulturą jest bardzo kosztowna. Motywacje są więc z pewnością różne. Aktywność państwa węgierskiego jest w tej kwestii dobrym przykładem, choć i w tym przypadku pojawiają się wyjaśnienia o budowaniu kapitału politycznego przez partie rządzące za pomocą narodowej retoryki (Sik 2000; Waterbury 2010).

Po upadku komunizmu na Węgrzech, podobnie jak w innych państwach Europy Środkowej, ponownie dominować zaczął dyskurs narodowy. Państwo węgierskie dążyło do oficjalnej afirmacji więzi z liczącymi miliony osób mniejszościami narodowymi za granicą, co znalazło swój wyraz np. we wstępie do konstytucji⁴. W tym celu należało jednak wyraźnie określić, kto przynależy do wspólnoty narodowej, co okazało się niełatwym zadaniem. Po wieloletnim okresie funkcjonowania poza granicami państwa węgierskiego w warunkach sprzyjających asymilacji (mieszane małżeństwa, edukacja w kulturze dominującej, często represje) granice tożsamości uległy zamazaniu. Dotyczyło to zarówno Węgrów w krajach sąsiadujących, jak i zachodniej diaspory.

Następujące po sobie koalicje rządzące miały jednak różne koncepcje wsparcia. Najwięcej uwagi poświęcono problemowi w trakcie kadencji centroprawicowego rządu w latach 1998-2002, kiedy też nastąpiła pierwsza próba instytucjonalizacji (Kántor 2005) transgranicznej relacji państwo – mniejszości (pomysł nadania podwójnego obywatelstwa przedstawiane były już wcześniej, zob. Culic 2006). Był nią projekt Karty Węgry, mający na celu przyznanie specjalnego statusu osobom narodowości węgierskiej, związanego m.in. z uprawnieniami do zatrudnienia na okres trzech miesięcy rocznie. Przy okazji pojawiła się kwestia kryteriów, według których można było kwalifikować osoby utytułowane do bycia Węgrem i związanych z tym gratyfikacji. Przede wszystkim rzuca się w oczy wykluczenie zachodniej diaspory i Węgrów austriackich, co jest pewną niekonsekwencją. Aby skorzystać z przywilejów, ostatecznie wystarczyło mieć potwierdzenie członkostwa w jednej z węgierskich organizacji (na temat kryteriów zob. Kántor 2001).

Po sprzeciwie Rumunii decyzją Komisji Weneckiej rozszerzono przywileje na wszystkich obywateli Rumunii (Kántor 2006: 48). Próbą pójścia krok dalej było referendum w kwestii podwójnego obywatelstwa w 2004 r. przeprowadzone z inicjatywy Międzynarodowego Stowarzyszenia Węgrów. Projekt został odrzucony z powodu zbyt niskiej frekwencji, wynik był powodem wzburzenia w środowiskach mniejszości węgierskiej (Culic 2006: 175). Rząd lewicowo-liberalny wprowadził natomiast ułatwione warunki dla otrzymywania wiz. Od lipca 2010 r. nowo wybrany rząd Viktora Orbána wprowadził ustawę o podwójnym obywatelstwie bez referendum. Czas pokaże, czy to będzie miało wpływ i czy usunie uprzedzenia członków mniejszości, którym początek dał z pewnością rok 2004.

Ważnym założeniem prowadzonej przez państwo węgierskie „polityki diaspory” (Tóth 2000b; Waterbury 2010) jest pomoc Węgom mieszkającym za granicą przy jednoczesnym zachęcaniu ich do pozostawania w miejscu zamieszkania (Kántor 2001). Jedną z przyczyn może być tu obawa przed zbyt intensywną imigracją, jak również wciąż wyrażany związek Węgier z byłymi terytoriami i pozostającym tam węgierskim dziedzictwem kulturowym. Zasadność tej relacji uległaby osłabieniu na skutek odpływu ludności węgierskiej i związanej z tym wzmożonej asymilacji pozostających.

Wsparcie polega na dystrybuowaniu środków dla mniejszości poprzez specjalnie tworzone fundacje i agencje pośredniczące. Działalność podejmowana w tym zakresie obejmuje:

- reprodukcję węgierskich elit: ten cel jest realizowany głównie poprzez wspieranie aktywności węgierskiego środowiska akademickiego, czyli finansowanie materiałów naukowych w rodzimym języku i działalności ośrodków badawczych przy wydziałach rumuńskich czy słowackich uniwersytetów.

⁴ Pierwszy rozdział konstytucji zawiera deklarację o odpowiedzialności państwa za Węgrów mieszkających za granicą (art. D), a tylko do 2000 r. istniało około 100 regulacji prawnych dotyczących mniejszości węgierskiej w krajach ościennych (Tóth 2000a) – jest to więc zdecydowanie dostrzegana, wręcz paląca kwestia.

Przykładem może być Instytut Maxa Webera działający przy Instytucie Socjologii rumuńskiego Uniwersytetu Babes-Bolyai w Kluż-Napoka (prowadzone badania dotyczą tematów uniwersalnych, jednak rumuńscy studenci pozostają wykluczeni z aktywności instytutu automatycznie, przede wszystkim ze względu na język, w jakim prowadzone są wykłady czy badania). Innymi inicjatywami, przeprowadzonymi na dużo większą skalę, jest tworzenie węgierskich instytucji edukacyjnych, przede wszystkim uniwersytetów, np. Sapientia i Partium w Rumunii (ufundowane przez państwo węgierskie z udziałem węgierskich kościołów w Transylwanii i węgierskiej diaspory), Jánosa Selyego w Komárnii na Słowacji czy Uniwersytetu Pedagogicznego w Mukaczewie na Ukrainie. Uzasadnieniem tworzenia takich instytucji była potrzeba zapewnienia mniejszości węgierskiej podobnych warunków do studiowania w ojczystym języku, jakie ma populacja większościowa poszczególnych państw (w obrębie instytucji państwowych była wcześniej możliwość studiowania po węgiersku, jednak na niewielu kierunkach, często późniejsze egzaminy odbywały się po rumuńsku, co obniżało szanse studentów węgierskich). Fundacje rządowe sponsorują też stypendia dla osób pragnących studiować na Węgrzech;

- budowanie kapitału społecznego po linii etnicznej – więzi tego typu w dużym stopniu reprodukują się same, np. jako naturalny rezultat uczęszczania do szkół węgierskich. Istotne jest natomiast nawiązanie relacji transgranicznych między młodzieżą węgierską w kraju a tą zamieszkującą kraje ościennie (projekt *Hatartalanul!*⁵). W tym celu organizowane są wyjazdy z Węgier do krajów sąsiadujących w trakcie roku szkolnego/akademickiego lub wakacyjne w postaci szkół letnich;
- tworzenie wirtualnych więzi transgranicznych – w opisach niektórych projektów wyraźnie podkreślany jest cel budowania transgranicznej węgierskiej wspólnoty, np. w przedsięwzięciu *Magyar-magyar platform* – polegającym na tworzeniu sieci punktów z dostępem do Internetu, zlokalizowanych przede wszystkim w takich miejscowościach zamieszkiwanych przez mniejszość węgierską, gdzie brakuje udogodnień tego typu. Istnieją jednak także punkty w Nowym Jorku czy Sao Paulo. Celem jest umożliwienie dostępu do węgierskojęzycznych stron i forów dyskusyjnych. Często w punktach internetowych zatrudnione są osoby instruujące;
- tworzenie w krajach sąsiednich mniejszościowej organizacji społecznej paralelnej do tej, według jakiej zorganizowane jest społeczeństwo większościowe. Funkcjonują instytucje kulturalne, edukacyjne, partie polityczne, państwo węgierskie dofinansowuje działalność trzeciego sektora węgierskiej mniejszości⁶. W Rumunii działa filia Węgierskiej Akademii Nauk oraz sieć organizacji studenckich skupiających tylko Węgrów;
- przedmiotem polityki diaspory są kraje o niższym ekonomicznym statusie, wykluczone są z niej zachodnia diaspora i mniejszość węgierska w Austrii. Oprócz wymiaru symbolicznego: wspierania więzi z „zagraniczną ojczyzną” i podtrzymywania tożsamości narodowej, ma również bardziej praktyczny wymiar, Karta Węgry i podwójne obywatelstwo są tego przykładem. Przeważają jednak zdecydowanie projekty kulturalne i edukacyjne.

Rola państwa jest więc niezwykle ważna, posiada ono możliwość tworzenia definicji narodu i wdrażania jej w rzeczywistość dzięki np. środkom materialnym, jakie może i chce przekazać dla reprodukcji kultury narodowej, a także dzięki możliwościom dzielenia się uprawnieniami np. z racji członkostwa w Unii Europejskiej. Lepszy status ekonomiczny Węgier w porównaniu z krajami, w jakich żyją mniejszości narodowe, odgrywa tu niebagatelną rolę. Uznanie ich za osoby tej samej narodowości niesie ze sobą znaczną poprawę perspektyw życiowych. Powstaje pytanie, do jakiego stopnia deklaracje narodowości przez członków mniejszości są motywowane względami ekonomicznymi. Jest to pytanie ogólne i pozostaje otwarte, zważywszy, że dostępne lektury i badania etnograficzne ukazują znaczne zróżnicowanie postaw (Fox 2007; Brubaker 2006; Culic 2006).

⁵ Zob. www.emet.gov.hu/hatter_1/hatartalanul/.

⁶ Zoltán Kántor, węgierski politolog, wspomina o istniejących zarzutach budowania „państwa w państwie” i wskazuje, że rola niektórych podmiotów wewnątrz węgierskiego społeczeństwa mniejszościowego jest analogiczna do roli prezydenta, parlamentu czy rządu (Bolyai Society jako Ministerstwo Edukacji, Transylvanian Museum Organization – Ministerstwo Kultury). Brak jednak instytucji sądownictwa, policji czy organizacji militarnych, dlatego jego zdaniem powyższe zarzuty są bezpodstawne (Kántor 2001).

Nie należy zapominać o działalności organizacji pozarządowych na Węgrzech wspierających mniejszości narodowe, np. stowarzyszeń lekarskich odbywających staże lub przekazujących środki dla Węgrów w biednych regionach państw ościennych. Istnieją wydawnictwa i fundacje przekazujące np. książki i podręczniki w języku węgierskim.

Organizacje pozarządowe węgierskich mniejszości narodowych

W analizie pola mniejszości narodowej oddzielimy sferę obywatelską od politycznej, choć w rzeczywistości (jak w wielu podobnych przypadkach) granica między nimi jest bardzo niewyraźna. Stwierdzenie, że wśród Węgrów zamieszkujących kraje ościenne istnieje niezależna sfera obywatelska (oraz wskazanie organizacji, które do niej należą), wymagałoby uprzednich skrupulatnych badań. Zarazem kwestia samoorganizacji mniejszości węgierskiej jest kluczowa dla naszych rozważań. Możemy więc tylko wyciągnąć wnioski z istniejących analiz. Liczebność węgierskich organizacji pozarządowych w krajach sąsiadujących⁷ wskazuje na względnie rozbudowaną sferę obywatelską – jak na grupę etniczną istnieje tam wiele węgierskich NGO. Jednak ciągle stanowią one niewielki odsetek wszystkich organizacji w społeczeństwie większościowym, np. w Rumunii mniej niż 2% (Kiss 2010). Są one w dużej mierze zależne od państwa – albo węgierskiego, albo zamieszkiwanego. Według badań z 1995 r. nawet 71% tych NGO w Rumunii korzystało z dotacji zagranicznych, głównie węgierskich (Horváth, Deák-Sala 1995: 51-53). Organizacje mniejszości narodowej w Rumunii deklarujące najwyższy budżet to te otrzymujące głównie lub wyłącznie dotacje rządowe (*Eurotrans, Communitas, Sapientia*). Część tamtejszych organizacji pozarządowych powstała specjalnie po to, by przekazywać środki od państwa węgierskiego lub rumuńskiego (działające przy partii węgierskiej w Rumunii). Inny rodzaj to organizacje tworzone specjalnie, by korzystać z funduszy UE. W takich sytuacjach nie możemy mówić o niezależności organizacji. Oczywiście wiele z nich korzysta z obydwu źródeł (co może oznaczać pewną dozę niezależności) lub nie wykorzystuje żadnego z nich. Część wspierana jest przez diasporę w krajach zachodnich, np. przez Hungarian Human Rights Foundation. To jeden z przykładów przybierającego różne formy transnarodowego wsparcia węgiersko-węgierskiego.

Pojawia się również pytanie, czy terminy „społeczeństwo obywatelskie” lub „sfera obywatelska” mają w ogóle zastosowanie przy opisie populacji wyodrębnionej po linii etnicznej, czyli z zasady zamkniętej i ekskluzywnej, a nie obywatelskiej (inkluzywnej, otwartej pod względem etnicznym). Oczywiście o „ekskluzywności” można mówić do pewnego stopnia – należy pamiętać o np. małżeństwach mieszanych. Po przyznaniu Karty Węgry czy obecnie podwójnego obywatelstwa przywileje wynikające z ich posiadania dotyczą wszystkich członków rodziny danej osoby. Attila Papp w artykule dotyczącym ewolucji pojęcia „społeczeństwa obywatelskiego” w dyskursach akademickich odpowiednio rumuńskim i węgierskim (naukowców węgierskich z Transylwanii publikujących w rumuńskich periodykach) stwierdza, że w drugim przypadku często dopuszcza się jego zastosowanie w analizie organizacji grup etnicznych (Papp 2008a). Stworzono nawet termin „społeczeństwo etnoobywatelskie” (Kántor 2006; Brubaker 2006). Pozostaje pytanie, czy nie zawiera ono w sobie sprzeczności logicznej.

Przeważająca część węgierskich NGO w krajach ościennych to organizacje kulturalne (w Rumunii: ponad połowa, zob. Kiss 2010: 36). Często przymiotnik „węgierski” w nazwie organizacji po prostu wskazuje na język, którym posługują się członkowie, i na lokalizację w miejscowości zamieszkaanej głównie przez Węgrów, gdzie wszystkie organizacje są oczywiście „węgierskie”, bo nie ma innych, neutralnych (np. Węgierskie Stowarzyszenie Gospodyń Domowych). Działalność wielu z nich nie wykracza poza klasyczne potrzeby (praktykowanie kultury czy rekreacja) społeczeństwa istniejącego równoległe do większościowego, a wyizolowanego od niego z uwagi na język. Wiele organizacji węgierskich wzmacnia więzi międzyludzkie po prostu poprzez praktykowanie węgierskiej tradycji, bez szczególnej refleksji nad jej przyszłym kształtem i bez prezentowania konkretnych postaw. Innymi słowy, organizuje życie w języku węgierskim według standardowych potrzeb.

⁷ W Rumunii istnieje około 1034 organizacji węgierskich (dane Romanian Institute for Research on National Minorities), 841 zarejestrowano na Słowacji (Forum Institute), a około 140 w Serbii (The Scientific Association for Hungarology Research).

Jednak istnieją stowarzyszenia i fundacje, których misją jest walka o równe prawa mniejszości i o skuteczną reprodukcję kultury narodowej, co wyraźnie zaznaczone jest w ich statutach oraz widoczne w dotychczasowej działalności. Są to zarazem organizacje najbardziej popularne i widoczne w mediach. Można do nich zaliczyć m.in. Stowarzyszenie Pedagogów Węgierskich na Słowacji (Szlovákiai Magyar Pedagógusok Szövetsége) dbające o przygotowanie metodyczne nauczycieli węgierskich czy zwalczające efekty restrykcyjnego słowackiego prawa językowego. Innymi przykładami mogą być węgierskie stowarzyszenie kulturalne Csemadok, stowarzyszenie Rákóczi i wiele innych. Są one sponsorowane w większości przez stronę węgierską (dane dostępne dzięki uprzejmości Romanian Institute for Research on National Minorities). O tym, że organizacje węgierskie polegają głównie na wsparciu rządu węgierskiego, może również decydować łatwość, z jaką mogą one taką dotację uzyskać – wypełnienie aplikacji jest o wiele łatwiejsze niż w przypadku wniosków o dotacje unijne. Wyjątkiem może być np. Instytut Forum na Słowacji, korzystający w dużej części w funduszy UE. Projekty tych organizacji skierowane są zazwyczaj wyłącznie do Węgrów. Wytłumaczeniem bywa brak funduszy na translacje.

Podsumowując: rola organizacji pozarządowych węgierskich mniejszości w reprodukcji narodowej kultury nie wykracza zazwyczaj poza granice państw, które one zamieszkują – są przeważnie odbiorcami pomocy od państwa lub zachodniej diaspory węgierskiej. Same mniejszości służą z pewnością jako pewien zasób kulturowy przy budowaniu tożsamości narodowej na Węgrzech.

Wyjątkiem mogą być np. organizacje zakładane przez migrantów węgierskich z Rumunii czy ze Słowacji, np. budapeszteńskie Stowarzyszenie Węgrów z Transylwanii. Wielu z nich po przyjeździe do „zagranicznej ojczyzny” uświadamia sobie istniejącą dystynkcję kulturową między sobą a członkami społeczeństwa na Węgrzech. Te różnice interesująco opisane są w badaniach Ágnes i Gábora Kapitány (1996). Dotyczą one nie tylko języka, ale też stopnia indywidualizacji i relacji do wspólnoty, wartości. Uświadomienie sobie tych różnic może zrodzić nową jakość w tożsamości Węgrów z krajów ościennych.

Zastanawiające jest, czy wytwarza się osobna więź między członkami z mniejszości krajów ościennych Węgier, których łączy częściowe podobieństwo sytuacji. Część organizacji mniejszościowych współpracuje ze sobą, np. co trzy miesiące organizowane jest forum pedagogów węgierskich z Rumunii, ze Słowacji, z Serbii i Chorwacji. Interesujące są też linie kontaktów np. węgierskich organizacji studenckich – Diákhalózat na Słowacji, Ady Endre Diákkör (najstarsza) z Czech czy KMDSZ z Rumunii oraz z Serbii kontaktują się regularnie m.in. na corocznych imprezach czy obozach letnich. Najbardziej znane wydarzenie to impreza organizowana w węgierskie święto narodowe – 15 marca, odwiedzana głównie przez węgierskich studentów z krajów ościennych⁸. Relacje z klubami studenckimi z Węgier są rzadsze, przebiegają przeważnie za pośrednictwem Stowarzyszenia Rákóczi (informacje pochodzą z korespondencji z przewodniczącymi organizacji studenckich). Mniejszościowe organizacje są w dalszym ciągu bardzo uzależnione od funduszy państwowych, jednak stają się coraz bardziej niezależne.

Partie polityczne węgierskiej mniejszości

Węgierskie mniejszości narodowe w krajach ościennych są wyróżniającym się przypadkiem nie tylko z uwagi na liczebność i proporcje względem rodzimej populacji⁹, ale także ze względu na stopień mobilizacji i upolitycznienia. Zoltán Kántor, modyfikując nieco wspomnianą na początku artykułu koncepcję Rogersa Brubakera, wprowadza pojęcie „mniejszości zorientowanej narodowo” (*nationalizing minority*) w odniesieniu do niektórych węgierskich populacji. W tym przypadku położony jest nacisk na proces reprodukcji narodu trwający mimo rozłączenia z państwem. Zorientowana narodowo mniejszość musi być odpowiednio liczna i stawiać żądania polityczne. Będą więc nią Węgrzy w Rumunii, na Słowacji i w Serbii, w odróżnieniu od tych mieszkających w Austrii (Kántor 2001).

⁸ Zob. www.aed.cz.

⁹ Najliczniejsza w Europie jest rosyjska mniejszość narodowa w krajach byłego ZSRR, jednak jeśli weźmiemy pod uwagę relację liczebności populacji w ojczyźnie do liczebności mniejszości narodowej, to przypadek Węgier jest na pierwszym miejscu.

Od 1996 r. na Słowacji, a od 1998 r. w Rumunii, z krótkimi przerwami, partie węgierskie wchodzą w skład koalicji rządzących. Ich elektorat w obydwu przypadkach pokrywa się mniej więcej z liczebnością mniejszości węgierskiej zarejestrowanej w spisach powszechnych (Brubaker i in. 2006: 343). Węgierskie elity polityczne są tu w dużym stopniu uzależnione finansowo od rządu na Węgrzech, jednak w ostatnich latach zależność ta zaczyna słabnąć. Przyczyn można upatrywać m.in. w napływie nowych funduszy po wstąpieniu do Unii Europejskiej lub w rosnącej zamożności tamtejszych węgierskich elit, których członkowie mogą odtąd występować jako sponsorzy.

Od dłuższego czasu w wyborach parlamentarnych na Słowacji i w Rumunii niską popularność miały partie preferowane przez rząd w Budapeszcie. Zamiast ugrupowań stawiających na jednoznacznie probudapeszteńską politykę (Węgierska Rada Narodowa Transylwanii, Węgierska Partia Obywatelska w Rumunii i Partia Węgierskiej Koalicji na Słowacji) ogromna większość poparła partie nastawione również na dialog z politykami państw zamieszkania. Stało się tak pomimo zdecydowanie promniejszościowej polityki obecnego węgierskiego rządu i (spełnionych zresztą w końcu) obietnic o wprowadzeniu podwójnego obywatelstwa. Zachowanie wyborców było zaskoczeniem dla politologów i może świadczyć o pogłębiającym się dystansie członków mniejszości do „zagranicznej ojczyzny”.

Jaki wpływ na transgraniczne relacje mają etniczne partie? Funkcja ta ogranicza się głównie do odbierania wsparcia z zewnątrz, są często zbyt słabe, by wywierać wpływ na innych aktorów. Jednakże rodzące się oportunistyczne postawy i niezależność mogą wpłynąć na zachowanie i politykę państwa węgierskiego względem mniejszości. Czas pokaże, czy pojawienie się w obrębie poszczególnych państw nowych węgierskich partii nie podzieli wyborców, osłabiając tam wpływ mniejszości na politykę, dotychczas bowiem siła leżała właśnie w jedności. Istniejące do tej pory podziały (odnośnie do zasadności zakładania węgierskich uniwersytetów czy wstępowania do koalicji rządzących) miały miejsce w obrębie jednej partii (Kántor 2001).

Reasumując, elity polityczne mniejszości uniezależniają się od rządu na Węgrzech i często stawiają na dialog z politykami państw zamieszkania. Jednak trudno wnioskować, jak długo utrzyma się w tym przypadku poparcie wyborców. Rząd tamtejszy kontynuuje współpracę z innymi, przychylnymi mu partiami (np. Partia Węgierskiej Koalicji na Słowacji) np. na międzynarodowej konferencji Węgrów MÁÉRT.

Istnieje prawdopodobieństwo, że jednogłośnie do tej pory elektorat mniejszości podzieli się, osłabiając tym samym swój wpływ. Badania dotyczące postaw względem węgierskich etnicznych partii w krajach ościennych ukazują często niezadowolenie wyborców z ich sposobu rządzenia (Brubaker i in. 2006: 343-346), jednak poparcie jest postrzegane jako obowiązek, którego spełnienie zapewnia mniejszości jakąkolwiek polityczną reprezentację. Jeżeli taka sytuacja ma miejsce, można wnioskować, że w przyszłości niezadowolone społeczeństwo będzie się jednocześnie samoorganizować, formując społeczeństwo etnoobywatelskie, zaspokajające potrzeby w sposób, którego nie zapewnia etniczna partia.

Węgierska diaspora

Diaspora węgierska, czyli głównie potomkowie emigrantów¹⁰, najliczniej zamieszkuje Stany Zjednoczone, stanowiąc ponad 1,5 mln obywateli¹¹. Według przeprowadzonych niedawno badań istnieje tam 681 organizacji węgierskich (Papp 2008b). Na drugim miejscu pod względem liczebności znajduje się diaspora kanadyjska licząca ponad 315 tys. osób, z których część skupiona jest w blisko 250 organizacjach (informacja zawarta w przemówieniu ambasadora Węgier w Kanadzie, Pála Vastagha). Z pewnością istotną ich cechą jest niezależność od państwowych funduszy, co sprawia, że mogą być traktowane jako samodzielni aktorzy w węgiersko-węgierskich relacjach. Niektóre, jak Hungarian Human Rights Foundation, postrzegają siebie jako „punkt ogniskowy masowego ruchu społecznego” (*focal point of mass grassroots movement* – sformułowanie zostało użyte w korespondencji mailowej autorki z liderami HHRF). W różnych przedsięwzięciach wykorzystują bowiem rozwijaną od lat, obszerną listę adresów mailowych Węgrów, którzy wspierają ich działalność.

¹⁰ W odróżnieniu od mniejszości narodowych, które żyją poza granicami państwa węgierskiego w wyniku przesunięcia granic.

¹¹ Spisy powszechnie USA (2013) i Kanady (2011) podają kolejno 1 468 069 i 316 765 osób deklarujących narodowość węgierską.

Cele organizacji są zróżnicowane, w niniejszej pracy uprościmy i zmodyfikujemy dotychczasowe ich podziały (np. autorstwa A. Papp 2008b), wyodrębniając dwa rodzaje: organizacje kierujące działalność poza USA i te skoncentrowane na wewnętrznych sprawach amerykańsko-węgierskich wspólnot. W tych kierunkach zmierzać może bowiem działalność mająca na celu reprodukcję kultury węgierskiej w różnych lokalizacjach (która jest przedmiotem zainteresowania tego opracowania).

Pierwszy rodzaj obejmuje przede wszystkim organizacje lobbujące. Członkowie diaspory dysponują znacznymi środkami finansowymi, wiedzą o sposobach realizacji niektórych celów (*know-how*) i mają konieczne do tego kontakty. Należy wspomnieć także o osadzonej w Budapeszcie Międzynarodowym Stowarzyszeniu Węgrów, którego aktywność doprowadziła m.in. do zorganizowania referendum w sprawie podwójnego obywatelstwa w 2004 r. O wpływie diaspory i jej częstych ingerencjach w losy członków narodu żyjących w państwie rodzimym pisał m.in. Benedict Anderson (Anderson 1992, zob. także: Walaszek 2008; Waterbury 2010), podkreślając jednocześnie dystynkcję i rozłam, jaki wytwarza się między wspólnotą narodową a emigrantami. Choć pewna część diaspory bardzo angażuje się w sprawy dotyczące zagranicznej ojczyzny, to jednak nie decyduje się na powrót do kraju. Anderson wybór „działania na dystans” łączy z „działaniem bez odpowiedzialności za czyny”, choć to tylko jedna z możliwych interpretacji (Anderson 1992: 12). W tym przypadku tożsamość narodowa i przywiązanie do kultury zyskują inny wymiar, bo chociaż postępuje widoczna asymilacja kulturowa w miejscu zamieszkania (np. na skutek utraty kompetencji językowej), to jednak identyfikacja ze wspólnotą narodową i jej losami pozostaje bardzo silna (zob. Hatoss 2002 nt. wspólnoty węgierskiej w Australii).

Najbardziej wpływowe lobbujące organizacje w USA to: Hungarian Human Rights Foundation, Hungarian American Coalition i Hungarian American Association (Papp 2008b). Pierwsza z nich najbardziej spektakularne sukcesy odnosiła w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. Dziś działalność tych organizacji koncentruje się głównie na węgierskich mniejszościach narodowych i polega na wspieraniu projektów zmierzających do zapobiegania ich asymilacji i do reprodukcji kultury. Są to przedsięwzięcia różnego rodzaju – o finansowaniu stron internetowych węgierskich organizacji czy gazet po gromadzenie środków dla Węgierskiego Uniwersytetu Sapientia w Transylwanii czy wspomnianego już wcześniej projektu węgiersko-węgierskiej platformy. Jednocześnie kontynuowane są dawne metody działania poprzez kontakty w Kongresie USA, artykuły prasowe czy monitorowanie publikacji dotyczących historii Węgier. Czasami dostrzeżone „niezgodności” rozwiązywane są na drodze sądowej. Wiele przypadków opisanych jest na stronach internetowych organizacji¹². Warto zwrócić uwagę na stosowaną retorykę – w miejsce dyskursu narodowego używany jest ten oparty na idei praw człowieka, co prawdopodobnie postrzegane jest jako bardziej skuteczne w kontekście amerykańskim.

W różny sposób kształtowały się kontakty aktywnej części diaspory (nie można jej traktować jako jednorodnego środowiska, o czym za chwilę) z poszczególnymi koalicjami rządzącymi na Węgrzech. Znaczące zbliżenie nastąpiło za rządów premiera Viktora Orbána w latach 1998-2002 (w latach 2010 i 2014 jego partia po raz kolejny wygrywała wybory parlamentarne), m.in. za sprawą podobnego, narodowego dyskursu używanego przez obie strony. Interakcje między pravicowymi politykami a diasporą są częstsze – jest to widoczne w doniesieniach prasowych na temat organizowanych konferencji i spotkań¹³. Są jednak osoby i środowiska działające wbrew tej tendencji. Te, choć aktywne i zainteresowane sprawami węgierskimi, mają wyraźnie krytyczny stosunek do węgierskiej prawicy. Przykładem może być aktywność Evy Balogh, byłej profesor historii na Uniwersytecie w Yale, autorki popularnego anglojęzycznego bloga – *Hungarian Spectrum*, zawierającego regularne komentarze do życia społecznego i politycznego na Węgrzech.

Czasem różnice zdań i perspektyw dostrzegalne są w relacjach zachodniej diaspory z członkami węgierskich mniejszości narodowych, które ona wspiera. Inny układ priorytetów bywa przyczyną upadku niektórych projektów, jak to miało miejsce w przypadku finansowanej przez członków diaspory szkoły w Burg Kastl w Austrii, zamkniętej w 2006 r. Przyczyną konfliktów okazał się program nauczania – priorytetem

¹² Zob. np. www.hhrf.com.

¹³ Przykładem może być konferencja Węgrów MÁÉRT, wznowiona po 6 latach po ponownym dojściu do władzy Viktora Orbána w 2010 r., w której uczestniczyli m.in. przedstawiciele (nie wszystkich) partii węgierskich w krajach sąsiadujących.

fundatorów było reprodukcja węgierskiej elity, natomiast pierwszym celem części nauczycieli i uczniów – późniejszy sukces naukowy czy zawodowy, utrudniany ich zdaniem przez zbyt zamknięte i restrykcyjne curriculum (Papp 2008b).

Druga orientacja w działalności diaspory jest skierowana do wewnątrz i ma na celu podtrzymanie węgierskiej kultury wśród amerykańskich Węgrów. Z liczebności organizacji węgierskich w Ameryce można by wywnioskować, że istnieje tam dobrze zorganizowana i aktywna społeczność węgierska, jednak badania ukazują zupełnie inny stan rzeczy. NGO są przeważnie niewielkie i łącznie zaledwie 10% Węgrów w USA uczestniczy w ich życiu (Papp 2008b: 255). Dyrektorzy są z reguły reprezentantami starszego pokolenia. W zasadzie życie organizacyjne diaspory węgierskiej zasadza się na działalności pojedynczych, aktywnych jednostek działających w organizacjach. Samo środowisko amerykańskich Węgrów jest niejednorodne i podzielone. Według analiz nie istnieje tam jedna wspólnota, a raczej kilka oddzielnych, zdystansowanych do siebie grup (Papp 2008b; Puskas 2000). Te niezgodności mają swoje historyczne uzasadnienie (Várdy 2001), ale można szukać ich przyczyn także we współczesności (Tamas 1997; Vardy 2001). Jednak niektóre analizy dostarczają przykładów, które mogłyby posłużyć jako doskonała ilustracja prawa trzeciego pokolenia (Znaniński 1976; Hansen 1938). Tamas Tamas opisuje przykłady dobrze wykształconych potomków węgierskich emigrantów, którzy, czując się już swobodnie w kulturze amerykańskiej, wykazują zainteresowanie węgierskimi korzeniami. O wymianie pokoleniowej wśród amerykańskich Węgrów pisał też Attila Papp w kontekście wymiany liderów np. organizacji Klub Kossutha bądź zakładania całkiem nowych NGO, jak np. Hungarian American Foundation. Tożsamość węgierska bywa przez młodsze pokolenie traktowana jako swoista „wartość dodana”. Kontakty w obrębie nowych węgierskich środowisk nierzadko dają początek małżeństwom. Być może jedyny argument za zachowywaniem kultury narodowej chociaż w jej szczątkowej formie, o którym pisał Jerzy Smolicz, okazał się trafny – elementarna identyfikacja z grupą narodową bywa „punktem odbicia” dla powrotu do kultury przodków (Smolicz 1987). Tożsamość wielu amerykańskich Węgrów opiera się m.in. na przekonaniu, że płynna znajomość języka nie jest koniecznym warunkiem do bycia Węgrem. Często podkreśla się, że istotne są identyfikacja i aktywność w węgierskich organizacjach. Jest to punkt widzenia trudny do przeforsowania, gdyż język jest ważną, być może najważniejszą z wartości kluczowych węgierskiej kultury.

Reasumując, można stwierdzić, że rola diaspory w reprodukcji węgierskiej kultury wykracza znacznie poza granice zamieszkiwanych państw. Dzięki posiadanym środkom materialnym i możliwościom jej członkowie są ważnym podmiotem wspierającym węgierską kulturę oraz negocjującym i promującym jej wartości.

Należy pamiętać o licznych podziałach między węgierskimi wspólnotami żyjącymi za granicą. Możemy nawiązać do wspomnianej na początku artykułu koncepcji pól Brubakera i stwierdzić, że węgierska diaspora zachodnia stanowi pole zróżnicowanych i konkurujących postaw. Współpracę z rządem węgierskim podejmują tylko niektóre organizacje i jest to uzależnione od panującej w danej chwili opcji politycznej.

Tamas przywołuje w tym kontekście pojęcie konektokracji – określa w ten sposób osoby spośród diaspory węgierskiej w USA, które zdobyły monopol na kontakty z instytucjami rządowymi na Węgrzech i czerpią z tego korzyści, blokując dostęp do nich innym. Efekty działalności organizacji w Ameryce nie są wynikiem kolektywnych, wspólnotowych starań, a raczej rezultatem aktywności zdeterminowanych, charyzmatycznych jednostek.

Podsumowanie

Celem pracy była identyfikacja głównych aktorów procesu reprodukcji narodowej kultury węgierskiej i analiza ich działalności. Ich wysiłki polegają głównie na stwarzaniu warunków do jej praktykowania i rozwoju oraz, w wielu przypadkach, na budowaniu więzi z członkami innych węgierskich wspólnot za granicami. Proces reprodukcji zachodzi w różnorodnych warunkach i ze względu na to przypadek węgierskiej tożsamości i kultury jest szczególnie interesujący.

Powyższa analiza z pewnością nie jest wyczerpująca, pominięta została działalność węgierskich kościołów, bardzo aktywnych w integrowaniu węgierskich społeczności. Innymi aktywnymi podmiotami są członkowie kadry akademickiej, którzy dzięki publikacjom, konferencjom międzynarodowym i poprzez tworzenie sieci

przedstawiciele wydziałów hungarystycznych tworzą nowy społeczny kapitał i możliwości wspierania kwestii węgierskich w różnych sytuacjach.

Czy opisany w tej pracy przypadek może, choć częściowo, podważyć tezę, że tożsamość narodowa jest zanikającym zjawiskiem minionej epoki? W końcu węgierskim mniejszościom narodowym pomimo trudności udaje się ją zachować. W krajach zachodnich funkcjonują aktywne środowiska, obserwujemy też powroty kolejnych pokoleń i ich zainteresowanie węgierską kulturą. Statystyki nie są optymistyczne, bo liczba Węgrów w krajach ościennych i na Zachodzie się zmniejsza. Język węgierski jako język mniejszości nie jest funkcjonalny dla osób np. rozpoczynających karierę zawodową. Z drugiej strony kwestia własnej tożsamości jest bardzo istotna, a osoby żyjące w sytuacji mniejszości poddają swoją narodowość refleksji częściej niż członkowie populacji większościowej czy Węgrzy żyjący w kraju. Wiadomości o przypadkach odrzucenia czy uprzedzeń ze strony społeczeństwa kraju ojczystego lub po wydarzeniach takich jak niepowodzenie referendum o podwójnym obywatelstwie jeszcze bardziej pogłębiają wyobcowanie mniejszości. Respondenci (członkowie mniejszości) z badań Rogersa Brubakera i innych (2006) podkreślali często, że Węgry to jedyne miejsce na świecie, gdzie nie czują się Węgrami. Takie doświadczenia w połączeniu z dostrzeżonymi różnicami kulturowymi mogą stwarzać dystans między wspólnotami węgierskimi, być może dając początek lokalnemu patriotyzmowi mniejszości lub – jak określiłby to John Urry (2009: 211) – neonacjonalizmowi¹⁴. Jeszcze bardziej zaawansowane zmiany, bo polegające na utracie niektórych „wartości rdzennych”, zachodzą w przypadku wielu przedstawicieli diaspory zachodniej (język nie jest już czymś określającym węgierkość) – zatracających kulturę, a jednak zaabsorbowanych aktywnością w węgierskich organizacjach i wpływających znacznie na sytuację mniejszości.

Rozumienie węgierkości jest więc przedmiotem ciągłych negocjacji. W obrębie poszczególnych wspólnot jest ona określana w różny sposób. Nawet próby ustalenia podstawowych kryteriów ze względów praktycznych skutkują zazwyczaj znacznym rozszerzeniem definicji, co widać było w przypadku przyznawania Karty Węgry czy podwójnego obywatelstwa. Mobilność kultury narodowej na skutek przemieszczeń ludzi i granic zmienia ją z czasem nie do poznania i różnicuje w zależności od lokalizacji. Mimo różnorodnych wersji i modyfikacji posiada zawsze to samo określenie.

Bibliografia

- Anderson B.R. (1992), *Long-distance nationalism, world capitalism and the rise of identity politics*. Amsterdam: Centre for Asian Studies.
- Anderson B.R. (1997), *Wspólnoty wyobrażone*, S. Amsterdamski (tłum.). Kraków: Znak.
- Basch L., Glick Schiller N., Szanton Blanc C. (1994), *Nations unbound: transnational projects, postcolonial predicaments and deterritorialized nation-states*. London: Routledge.
- Bauman Z. (2000), *Turyści i włóczędzy* [w:] Z. Bauman, *Globalizacja*, E. Klekot (tłum.). Warszawa: PIW.
- Brubaker R. (1998), *Nacjonalizm inaczej: struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, J. Łuczyński (tłum.). Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Brubaker R. (2005), *The 'diaspora' diaspora*. „Ethnic and Racial Studies” 1: 1-19.
- Brubaker R. i in. (2006), *Nationalist politics and everyday ethnicity in a Transylvanian town*. Princeton University Press.
- Castells M. (2008), *Siła tożsamości*, S. Szymański (tłum.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Culic I. (2006), *Dilemmas of belonging: Hungarians from Romania*. „Nationalities Papers” 2: 175-200.
- Felczak W. (1983), *Historia Węgier*. Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.
- Fox J.E. (2003), *National identities on the move: Transylvanian Hungarian labour migrants in Hungary*. „Journal of Ethnic and Migration Studies” 3: 449-466.

¹⁴ O tym, jakie argumenty wysuwane są, by podkreślić własną autentyczność jako Węgry – zob. wywiady z badań Ildikó Zakariás (za: Puskás 2009) oraz Johna Focha (2007). Interesujące są argumenty, że prawdziwa węgierkość zachowała się w Transylwanii, gdyż tamtejsi liderzy komunistyczni względnie tolerowali praktyki religijne, w przeciwieństwie do „prania mózgu”, jakie przeszło społeczeństwo na Węgrzech. Zob. także cytaty Béli Kis na pierwszej stronie niniejszego artykułu.

- Fox J.E. (2007), *From national inclusion to economic exclusion: ethnic Hungarian labour migration to Hungary*. „Nations and Nationalism” 1: 77-96.
- Giddens A. (2001), *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, A. Szulżycka (tłum.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hámos L. (1995), *Hungarian Americans and Hungary: current perspectives*. Przemówienie wygłoszone na seminarium *University Seminar on Post-Communist States, Societies and Economies*, Columbia University. Udostępnione dzięki uprzejmości Hungarian Human Rights Foundation.
- Hansen M.L. (1938), *The problem of the third generation immigrant*. Illinois: Augustana Historical Society.
- Hatoss A. (2002), *Identity formation, cross-cultural attitudes and language maintenance in the Hungarian diaspora of Queensland [w:] Cultural citizenship: challenges of globalization. An interdisciplinary conference, 5-7 December 2002, Melbourne, Australia*, http://eprints.usq.edu.au/1158/1/Hatoss_Deakin_paper.pdf [dostęp: 15.03.2018].
- Horváth I., Deák-Sala Z. (1995), *A romániai magyar egyesületek és alapítványok szociológiai letrása*. „Korunk” 11: 23-57.
- Kántor Z. (2001), *Nationalizing minorities and homeland politics: the case of Hungarians in Romania [w:] B. Trencsenyi (ed.), Nation-building and contested identities: Hungarian and Romanian case studies*. Budapest: Regio Books, <http://mek.niif.hu/06000/06046/06046.pdf> [dostęp: 15.03.2018].
- Kántor Z. (2005), *Re-institutionalizing the nation – status law and dual citizenship*. „Regio: Minorities, Politics, Society” 8: 40-49, adatbank.transindex.ro/vendeg/htmlk/Kantor_Regio_2005.pdf [dostęp: 15.03.2018].
- Kántor Z. (2006), *The concept of nation in the Central and East European „status laws [w:] O. Ieda (ed.), Beyond sovereignty: from status law to transnational citizenship? „Slavic Research Center” 9: 37-51*.
- Kapitány G., Kapitány Á. (1996), *Kultúrák találkozási pontja – Kultúraváltás*. Szombathely: Savaria University Press.
- Kis B. (2008), *„What we managed to achieve depended on either the goodwill of people, or we forced it”*. Interview with Béla Kis, President of the Association of Transylvanian Hungarians. „Regio: Minorities, Politics, Society” 1: 165-177, <http://epa.oszk.hu/00400/00476/00008/pdf/165-177.pdf> [dostęp: 15.03.2018].
- Kiss D. (2006), *Az erdélyi magyar civil szféráról*. „Civil Szemle” 2: 139-155.
- Kiss D. (2010), *Romániai magyar non-profit szervezetek – 2009-2010*, ISPMN, Kluż-Napoka, www.ispmn.gov.ro/uploads/ISPMN_37_x_to%20web.pdf [dostęp: 15.03.2018].
- Korporowicz L. (2010), *Podmioty przestrzeni międzykulturowej [w:] E. Reklajtis, R. Wiśniewski, J. Zdanowski (red.), Jedność i różnorodność: kultura vs. kultury*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, s. 25-35.
- Papp A.Z. (2008a), *The concept of civil society in the Romanian press after 1990*. „Regio: Minorities, Politics, Society” 1: 151-187, <http://epa.oszk.hu/00400/00476/00002/pdf/08.pdf> [dostęp: 15.03.2018].
- Papp A.Z. (2008b), *Ways of interpretation of Hungarian-American ethnic-based public life and identity [w:] A.Z. Papp (szerk.), Beszédből világ: elemzések, adatok amerikai magyarokról*. Budapest: Hungarian Institute of International Affairs, Régió Könyvek, s. 432-462.
- Portes A. (2001), *Introduction: the debates and significance of immigrant transnationalism*. „Global Networks” 3: 181-194.
- Portes A., Escobar C., Walton Radford A. (2007), *Immigrant transnational organizations and development: A comparative study*. „International Migration Review” 1: 242-281.
- Puskas J. (2000), *Ties that bind, ties that divide. 100 years of Hungarian experience in United States*. New York–London: Holms Meier.
- Sik E. (2000), *Diaspora: tentative observations and applicability in Hungary [w:] I. Kiss, C. McGovern (ed.), New diasporas in Hungary, Russia and Ukraine. Legal regulations and current politics*. Budapest: Open Society.
- Smolicz J. (1987), *Wartości rdzenne a tożsamość kulturowa*. „Kultura i Społeczeństwo” 1: 59-75.
- Tamas T. (1997), *Evolution of a global community: New Jersey Hungarians in a trans-national ethnic network*. „International Journal of Politics, Culture and Society” 4: 615-634.
- Tóth J. (2000a), *Diaspora in Legal Regulations: 1989-99 [w:] I. Kiss, C. McGovern (ed.), New diasporas in Hungary, Russia and Ukraine. Legal regulations and current politics*. Budapest: Open Society Institute/Constitutional and Legal Policy Institute, s. 42-95.

- Tóth J. (2000b), *Diaspora politics: Programs and prospect*, [w:] I. Kiss, C. McGovern (ed.), *New diasporas in Hungary, Russia and Ukraine. Legal regulations and current politics*. Budapest: Open Society Institute/Constitutional and Legal Policy Institute, s. 96-141.
- Urry J. (2009), *Socjologia mobilności*, J. Stawiński (tłum.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Várdy S.B. (2001), *Image and self-image among Hungarian–Americans since the mid-nineteenth century*. „East European Quarterly” 3: 309-342.
- Walaszek A. (2008), *Diaspory* [w:] M. Szmaja (red.), *Etniczność: o przemianach społeczności narodowych*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, s. 263-281.
- Waldinger R., Fitzgerald D. (2004), *Transnationalism in question*. „American Journal of Sociology” 5: 1177-1195.
- Waterbury M. (2004), *Beyond irredentism: domestic politics and diaspora policies in post-communist Hungary*. Paper presented at the annual meeting of the Western Political Science Association, Marriott Hotel. Portland, Oregon.
- Waterbury M.A. (2010), *Bridging the divide: towards a comparative framework for understanding kin-state and migrant sending-state diaspora politics* [w:] R. Bauböck, T. Faist (ed.), *Diaspora and transnationalism: concepts, theories and method*. Amsterdam University Press.
- Wiśniewski R. (2009), *Argonauci późnej nowoczesności. Konsekwencje strategii akulturacyjnych* [w:] R. Wiśniewski (red.), *Refleksyjność jako kategoria analizy socjologicznej. Koncepcje, badania, porównania*. Warszawa: Aspra, s. 111-123.
- Zakariás I., *National identity of ethnic Hungarians of Transylvania settled in Hungary: The initiation of fieldwork in a Church Congregation*, praca niepublikowana, za: Puskás T. (2009), „We belong to them”: *narratives of belonging, homeland and nationhood in territorial and non-territorial minority settings*. Oxford: Peter Lang.
- Znanięcki F. (1976), *Chłop polski w Europie i Ameryce*, S. Helsztyński (tłum.). Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.

Listy organizacji węgierskich za granicą:

- W Rumunii (dane Romanian Institute for Research on National Minorities):
<http://www.adatbank.ro/regio/ispmn/institutii/?oldal=orgMin|maghiar%C4%83>
- Na Słowacji (dane Forum Institute):
http://www.forumic.sk/index.php?p=szervezetek,_intezmenyek&t=a&xp=2&MId=&Lev=&Ind=1&P=index,hu,&Ind=72
- W Serbii (dane The Scientific Association for Hungarology Research):
http://www.mtt.org.rs/adattar-cimtar/civil_szervezetek/index.php
- W USA (dane Instytutu Badań nad Mniejszościami Etnicznymi i Narodowymi Węgierskiej Akademii Nauk):
http://www.mtaki.hu/uj_intezeti_kiadvanyok/papp_z_attila_amerikai_magyarok.html